

Dawid Kopa

LITERACKI OBRAZ LISOWCZYKÓW. WYBRANE PROBLEMY

Praca przedstawia obraz lisowczyków w oparciu o dzieła literackie powstałe w kilku epokach. Stanowią one budulec mitu elearskiego, który współkształtuje naszą terażniejszość jako element ideologicznej legitymizacji jej rozmaitych elementów.

Twórczość pochodząca z epoki staropolskiej zawierająca motyw elearski jest bogata i różnorodna. Temat był podejmowany zarówno w poezji, jak i w prozie. Lisowczycy w literaturze XVII-wiecznej funkcjonowali na dwa sposoby. Największy zasób dzieł poświęconych elearom to utwory, które wykorzystywały ich realne sukcesy militarne do wzmocnienia siły oddziaływania propagandy wiary i Rzeczypospolitej. Jeden z tych utworów to *Pieśń o cnych lisowskich kozakach*, którą opublikowałem w kształcie nieznanym dotychczasowym edycjom. W XVIII wieku zaniknęła na czas jakiś czarna legenda elearów. Wiązało się to w pewnym stopniu z odchodzeniem w przeszłość pamięci o ich niegodnych czynach. Tym bardziej, że ich negatywny obraz dominuje w wytworach XVII-wiecznego piśmiennictwa praktyczno-użytkowego, rejestrującego mimowolnie stereotypy i afekty zrodzone z obserwacji terażniejszości. W momencie zniknięcia lisowczyków z areny historii w coraz mniejszym stopniu byli oni obiektem zainteresowania jego twórców. Zasadniczą jednak rolę w ucichnięciu krytycznego głosu o lisowczykach odegrał brak zainteresowania sarmackimi kondotierami wśród pisarzy oświecenia. Ich epizodyczne pojawienie się w *Wojnie chocimskiej* Ignacego Krasickiego nie jest w swojej istocie przejawem powrotu zainteresowania nimi. Lisowczycy są tam tylko jeszcze jednym elementem chwały przodków, których heroiczne zwycięstwo nieopodal chocimskiego zamku ma stanowić kontrast z militarną i polityczną niemocą Rzeczypospolitej czasów panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego.

W wieku XX literacki wizerunek lisowczyków nie uległ znacznym zmianom. Wciąż spojrzenie na elearów było rozdwojone. Ich czarna legenda i apologetyczny obraz stały się częścią arsenału symbolicznego różnych opcji ideologicznych. Szczególnie wyraźnie jest to widoczne w powieściach, w których występują jako bohaterowie ważący na wymowie ideowej utworu. Przy czym zdarzyć się mogło, że czarna legenda lisowczyków była elementem spójnego wewnętrznie świata przedstawionego różnych utworów, których twórcy pozostawali ze sobą w konflikcie wartości. Zwróciłem uwagę na poemat Jerzego Harasymowicza *Lisowczycy czyli rozpędzona korona polska czyli pan pułkownik Lisowski lub o nim summa zachwyków i krytyk gorących bezstronnego świadka ze siebie i z historii pełnymi garściami brane na co słowo poetyckie daje skromny sługa pióra rymopis*. Przyjrzałem się

mieliznom poznania poetyckiego, które stały się udziałem twórcy. Harasymowicz zaproponował czytelnikowi obserwację rzeczywistości opartą przede wszystkim na zdroworozsądkowych przeświadczeniach. Poemat pokazał odbiorcy świat widziany poprzez zasłonę stereotypów. Zapoznał czytelnika z autorskim oglądem fenomenów. Nie zdobył się na postępowanie o charakterze redukcyjnym, w którym twórca odwołuje się do trwających w społeczeństwie procesów i powołuje ich egzemplifikację za pomocą mitów i symboli, metafor, neologizmów itd.

Przyjrzałem się także beletrystyce powstałej w XXI wieku w wyniku wykorzystania przy budowie świata przedstawionego motywu lisowczyków. W tej kategorii chronologiczne pierwszeństwo należy się Romualdowi Witczakowi i jego powieści *Lisowczycy w Kowarach. Opowieść z czasów wojny 30-letniej*. Prześledziłem proces kreowania przez autora nowego mitu Ziem Zachodnich, wytworzonego z wykorzystaniem faktu, że elarzy na swoim szlaku bojowym podążali nie tylko na wschód, ale i na zachód, przekroczyli nie tylko Ural, ale i Ren. Element ogólnopolskiej historii stał się budulcem, z którego powstała tożsamość lokalna. Wędrujący lisowczycy stali się pod piórem pisarza symbolem nowego społeczeństwa Ziem Zachodnich, które powstało głównie w wyniku wędrówki mas ludności ze Wschodu na Zachód. Ostatnią, a zarazem najnowszą książką, która posłużyła mi do wykreowania literackiego obrazu lisowczyków, jest *Samozwaniec. Moskiewska ladacznica*, którą napisał Jacek Komuda. Pochwała wojny, którą prezentuje autor *Bohuna*, wykorzystuje tylko niektóre gatunki. U Komudy, w jego pozbawionym światłocienia, jednoznacznym obrazie dominują: tragedia, komedia i farsa. Autor prowadzi odbiorcę, oferując mu poddanie się zróżnicowanym i zmiennym nastrojom, które buduje głównie poprzez dobór wątków fabularnych; nie jest natomiast cechą idiolektu postaci, którymi zaludnia swój świat przedstawiony, stosowanie szerokiej gamy środków artystycznych. Pisarz dąży do skolonizowania mentalności narodowej przez herbowego „warchoła i pijanicę”, który kieruje się kodeksem etycznym utylitaryzmu.

Literacki obraz lisowczyków w niniejszej pracy złożony jest z problemów nowych. Większość rozdziałów została napisana z wykorzystaniem metodologii, która nie była dotychczas wykorzystywana w pracach literaturoznawczych poświęconych lisowianom.